

Zielińska, Zofia

W rozbracie z warsztatem historyka : (w związku z książką Carrère d'Encausse, H., Catherine II, Paris 2002)

Przegląd Historyczny 96/2, 349-363

2005

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

ZOFIA ZIELIŃSKA
Uniwersytet Warszawski
Instytut Historyczny

W rozbracie z warsztatem historyka

(w związku z książką H  l  ne Carr  re d'Encausse, *Catherine II*, Fayard, Paris 2002, s. 656)

Za cel ksi  zki H  l  ne Carr  re d'Encausse postawi  la sobie *de retrouver dans le d  dale des faits, des documents et des jugements oppos  s, le vrai visage et surtout le v  ritable apport de Catherine II    la Russie* (s. 18). Chodzi zatem o portret w  lczyni, a przede wszystkim o ocen   r  d  w Katarzyny II, uwzgl  dniaj  c    historiografi   (*jugements oppos  s*) i   r  d   (*documents*), czyli o prac   naukow  . Po  wiadcza   to zdaje si   aparat naukowy, za  czony w ko  cowej cz  sci ksi  zki (przypisy — s. 597–613, wykaz   r  de   i opracowa   — s. 617–631). Autorka zastrzega wprawdzie,    bibliografia stanowi jedynie wyb  r, inaczej bowiem musiałaby zaja  c osobny tom, ale i tak wykaz   r  de   drukowanych obejmuje trzy i p  l strony, archiwalia za   czerpane s   z trzech archiw  w rosyjskich i archiwum francuskiego MSZ. Je  li chodzi o archiwalia rosyjskie, to wykaz jest niedok  ladny, poniewa   ogranicza si   do wymienienia zespo  w, bez podania numer  w wykorzystanych jednostek archiwalnych. Zwa  ywszy,    jeden z tych zespo  w, znajduj  cy si   w archiwum rosyjskiego MSZ (Archiw Wnieszniej Politiki Rossijskoj Imperii — AWPRI) — Snoszenija Rossii s Francyjej — liczy zapewne kilkana  cie tysi  cy jednostek archiwalnych (wnioskuj  c *per analogiam* do zespo  u Snoszenija Rossii s Polszej), taki wykaz niewiele m  wi. Dok  dniejsze dane znajduj   si   w przypisach. Wynika z nich,    z zespo  u Snoszenija Rossii s Francyjej autorka wykorzystala zaledwie 11 jednostek, z innych zespo  w AWPRI kilka dalszych. Kolejne 11 jednostek spo  zytkowano z drugiego moskiewskiego archiwum — chodzi o Pa  stwowe Archiwum Federacji Rosyjskiej (Gosudarstwiennyj archiw Rossijskoj Federacyi — GARF), Rosyjskie Pa  stwowe Archiwum Akt Dawnych (Rossijskij gosudarstwiennyj archiw driewnich aktow — RGADA) dostarczy  o kilku nast  pnych. W sumie z rosyjskich archiw  w znalaz  o si   w przypisach mniej ni   30 jednostek. Podobnie rzecz si   ma z archiwum francuskiego MSZ, gdzie wedle spisu archiwali  w korzystano z zespo  u Correspondance politique, Russie, tomy od 68 do 141, ale w przypisach odwo  ano si   jedynie do kilkunastu wolumin  w. Tej dysproporcji odpowiada bardzo skromna liczba przypis  w — 359 dla ca  ej ksi  zki.

Praca ma uk  lad po cz  sci chronologiczny, po cz  sci rzeczowy. W trzech pierwszych rozdzia  ch przedstawiono t  o historyczne, poczynaj  c od zgonu Piotra Wielkiego, doj  cie Katarzyny II do w  lady i ustabilizowanie si   na tronie (po rok 1764), wreszcie jej poczynania w polityce wewn  trznej w latach sze  cdziesi  tych. Nast  pnie opisano polityk   zagra-

niczną Rosji w początkowym okresie panowania nowej władczyni; tu pomieszczono problematykę elekcji Stanisława Augusta, pierwszego rozbioru Polski i wojny rosyjsko-tureckiej z lat 1768–1774, a zakończono tę partię książki długim rozdziałem o buncie Pugaczowa. Życiu prywatnemu, intelektualnemu i duchowemu imperatorowej poświęcono kilka dalszych rozdziałów, opatrzonych zbiorczym tytułem „Świat Katarzyny II”; stanowią one drugą część książki. Autorka pisze w niej o stosunkach swej bohaterki z wielkim księciem Pawłem, a potem wnukami, zmieniających się faworytach i ich roli, lekturach Katarzyny i jej kontaktach z filozofami, działalnościami literackimi imperatorowej, wreszcie jej relacjach z prawosławiem i innymi religiami. Wewnętrzne przemiany w imperium w latach siedemdziesiątych i osiemdziesiątych, a więc reformy administracyjne, społeczne, oświatowe i gospodarcze omawiane są w kolejnych rozdziałach, tworzących trzecią partię książki („Epoka potiomkinowska: przemiany wewnętrzne”). W ostatniej, czwartej („Epoka potiomkinowska: ekspansja”), Carrère d’Encausse zajmuje się polityką zagraniczną Rosji, począwszy od wojen o wyzwolenie Stanów Zjednoczonych i sukcesję bawarską, poświęcając dalsze rozdziały aneksji Krymu, wojnie rosyjsko-tureckiej lat 1787–1792, drugiemu i trzeciemu rozbiorowi Polski i stosunkowi Katarzyny II do rewolucji francuskiej, a kończy na relacji o ostatnich latach życia swej bohaterki.

Już w zarysie lat 1725–1762 pojawiają się sądy budzące wątpliwości. Carrère d’Encausse pisze np. o zamęcie w Rosji po śmierci Piotra I, ale nie docenia faktu, że państwem w dużym stopniu kierowali ludzie od dawna w jego problemy wprowadzeni, jak Mienszykow czy Ostermann. Błędna jest informacja, że podczas krótkiego panowania Piotra II *la Russie et la Prusse signèrent alors un traité envisageant la succession d’Auguste II en Pologne*. *L’idée d’un démembrement de ce pays, de son partage, fut pour la première fois agitée* (s. 24). Otóż, po pierwsze: traktat sojuszniczy rosyjsko-pruski z 9/20 września 1729 (bo o ten tylko może chodzić) nie dotyczył rozbioru. Po drugie: sprawa rozbioru Polski była podnoszona w stosunkach rosyjsko-pruskich już w latach 1709–1711; Fryderyk I Wilhelm usłyszał wtedy od Piotra Wielkiego słynne *es sei impraktikabel*. Po trzecie: traktat z roku 1729 stanowił nie pierwszy, a trzeci z kolei tego rodzaju układ — po traktatach z 1720 i 1726 r. Skoro w bibliografii autorka powołuje 15 tomów wydawnictwa Fiodora Martensa, wszystko to można było tam sprawdzić¹. Jako dowód dominacji w polityce rosyjskiej Niemców w czasach Anny Iwanowny i Anny Brunswickiej (1730–1741) autorka wskazuje zawarty na 20 lat traktat przymierza Rosji z Austrią z 1726 r. (s. 31, 35), ale nie wspomina, że polityka rosyjska — i to przez znaczną część wieku XVIII — opierała się na dwóch zasadniczych sojuszach, z dwoma rywalizującymi z sobą państwami niemieckimi — Austrią i Prusami. W interesującym nas tu okresie z Berlinem odnawiano przymierze w latach 1730 i 1740. Równoczesne alianse trwały i wówczas, gdy w 1740 r., po pruskim ataku na Śląsk, rywalizacja między Austrią i Prusami przerodziła się w śmiertelną wrogość. Charakteryzując politykę zagraniczną Elżbiety Piotrowny, Carrère d’Encausse najpierw powtarza wątpliwą tezę o jej zdominowaniu przez nastawionego antyprusko kanclerza Aleksieja Bestużewa–Rumina, następnie zauważa, że i Elżbieta z niepokojem patrzyła na wzrost pruskiej mocarstwowości, a kończy stwierdzeniem, że imperatorowa *prudente, figée dans son hostilité à Frédéric II et à son pays, — inspirée par Bestoujew–Rioumine — ne*

¹ *Sobranije traktatow i konwencyj zakluczonych Rossijeju s inostrannymi dierzawami*, oprac. F. Martens, t. V, S. Petersburg 1880, s. 197–200, 237–251, 257–274 (teksty przymierzy rosyjsko-pruskich z 6/17 lutego 1720, 10/21 sierpnia 1726, 9/20 września 1729).

cessa de rechercher les alliances qui freineraient l'expansion prusienne (s. 38). Wobec tej rzeckomej antypruskości Elżbiety wypadnie zatem przypomnieć, że już 15 miesięcy po objęciu tronu, w marcu 1743 r., odnowiła ona przymierze z Prusami, w listopadzie tegoż roku uznała Śląsk za ich kraj dziedziczny, zaś ani w pierwszej, ani w drugiej fazie wojen śląskich, mimo wciąż ważnego aliansu z Austrią z 1726 r., nie udzieliła pomocy Marii Teresie. Działała więc tak jak jej poprzedniczka, regentka Anna Brunswicka, która już po napadzie Prus na Śląsk w grudniu 1740 r. odnowiła z nimi przymierze. Prawda była bardziej złożona, niż przedstawia to autorka: mimo niechęci wobec osiągniętej przez Prusy po zajęciu Śląska mocarstwowości, Elżbieta wypowiedziała się za jej uznaniem i za równowagą między Prusami i Austrią, której odmówiono wsparcia mimo oczywistego *casus foederis*. Zmiana tej polityki nastąpiła dopiero po zakończeniu wojen śląskich, gdy Prusy naruszyły strefę rosyjskiej dominacji, i zaowocowała udziałem Rosji w wojnie siedmioletniej.

W odniesieniu do panowania Piotra III Carrère d'Encausse myli treść zawartego 24 kwietnia/5 maja 1762 prusko–rosyjskiego układu pokojowego z treścią podpisanego między Petersburgiem i Berlinem 8/19 czerwca 1762, ale już nie ratyfikowanego traktatu przymierza (s. 48), znów zapominając o wydawnictwie Martensa (t. V, s. 367–378: traktat pokojowy, s. 389–408: nieratyfikowany traktat przymierza). Wypadałoby też, pisząc zarówno o latach 1725–1762, jak i okresie panowania Katarzyny II, odwołać się do podstawowej przynajmniej literatury przedmiotu. Tymczasem ani w bibliografii, ani w przypisach nie ma śladu pomnikowego dzieła Alfreda Arnetha o czasach Marii Teresy, pracy Reinholda Koseera o dziejach Fryderyka II, książki Wolfganga Stribrny'ego o polityce Fryderyka II wobec Rosji w latach 1764–1786, dzieł Alberta Sorela (po francusku), Adolfa Beera i Herberta Kaplana (po angielsku) o pierwszym rozbiórce Polski, gruntownego studium Ekkeharda Bornträgera na temat oceny Katarzyny II i jej polityki zagranicznej w zachodniej historiografii (bardzo istotne dla zebrania *jugements opposés*), świetnie udokumentowanej monografii Clausa Scharfa o stosunku Katarzyny II do Niemców i Niemiec (duże partie tej pracy pokrywają się z problematyką kilku rozdziałów recenzowanej książki), nie ma nawet syntezy Michaela Müllera o rozbiórce Polski². W bibliografii podanej przez autorkę nie ma po prostu żadnej pracy niemieckojęzycznej. Nie wydaje się to możliwe do zaakceptowania, zważywszy że Carrère d'Encausse pisze o czasach, w których Rosja najpierw ściśle współpracowała z Prusami, następnie z Austrią. Spośród źródeł wydanych, w bibliografii autorki brak m.in. pomnikowej, francuskojęzycznej „Politische Correspondenz” Fryderyka II, francuskojęzycznych wydań korespondencji Józefa II i Katarzyny II oraz Józefa II i jego ambasadora w Rosji Ludwiga Cobenzla, na pewno ważniejszych dla tematyki książki, choćby od uwzględnionej w bibliografii edycji „Archiw kniazia Woroncowa” (z którego wskazanych w bibliografii czterdziestu tomów w przypisach odwołano się tylko do jednego). Brak też w zestawieniu literatury ważnej, angielskojęzycznej biografii Piotra III, którą napisał Carol Leonard (1993) i książek Anthony'ego Crossa, ukazujących wkład Anglików w modernizację osiemna-

² A. von Arneth, *Geschichte Maria Theresia's*, t. I–X, Wien 1863–1879; R. Koser, *Geschichte Friedrichs des Großen* t. I–III, Stuttgart–Berlin 1913; W. Stribrny, *Die Russlandpolitik Friedrichs des Grossen 1764–1789*, Würzburg 1966; A. Sorel, *La question d'orient*, Paris 1902; A. Beer, *Die erste Teilung Polens*, t. I–III, Wien 1873; H. Kaplan, *The First Partition of Poland*, New York 1962; E. W. Bornträger, *Katharina II. Die „Selbstherrscherin aller Reussen“*. *Das Bild der Zarin und ihrer Aussenpolitik in der westlichen Geschichtschreibung*, Freiburg 1991; C. Scharf, *Katharina II, Deutschland und die Deutschen*, Mainz 1995; M. G. Müller, *Die Teilungen Polens 1772 — 1793 — 1795*, München 1984.

stowiecznej Rosji (zwłaszcza „By the Banks of the Neva”, 1997). Wszystko to stawia dokonany przez autorkę wybór bibliografii i jej rzeczywiste uwzględnienie w wątpliwym świetle.

Większość kwestionowanych wyżej ujęć podana została bez przypisów, w sumie zaś dwa pierwsze rozdziały, obejmujące lata 1726–1764, liczą ich 34. Co zawierają te odesłania? Otóż czwarta ich część odwołuje się do opracowań, dokumentujących postawione przez Carrère d’Encausse tezy, przy czym są to często konstatacje podręcznikowe, jak np. ta, że Elżbieta uważała się za kontynuatorkę dzieła Piotra I i do pewnego stopnia tę rolę spełniła (s. 39–40, przypis 9), że Piotr III nie interesował się ani swą żoną, ani sprawami Rosji, lecz oddawał się ćwiczeniom wojskowym (s. 41–42, przypis 10). Prawie połowa, bo aż 15 przypisów odsyła do archiwaliów, choć w ani jednym przypadku nie wydaje się to zasadne. Po co bowiem odwoływać się do rosyjskiego AWPRI (nie podając zresztą numeru jednostki archiwalnej) dla tezy, że poseł francuski w Petersburgu, markiz de La Chétardie, został wyrzucony z Rosji za nieogłędne słowa o Elżbiecie, gdy jest to rzecz od dawna znana w literaturze (s. 38, przypis 7)? Po co odsyłać do raportu francuskiego dyplomaty w Petersburgu z lat sześćdziesiątych na dowód tezy, że w Wersalu zdawano sobie sprawę, iż Francja po Piotrze III nie może sobie niczego dobrego obiecywać, a z kolei zamach stanu Katarzyny II wzbudził tam nadzieje (s. 42, przypis 11 i s. 70, przypis 10)? Po co archiwalne odesłania dla tezy, że współcześni wąpili w legalne pochodzenie wielkiego księcia Pawła i domyślali się, iż był on synem Sałtykowa (s. 42, przypisy 12 i 13), lub dla stwierdzenia, że pozycja wielkiej księżnej Katarzyny zachwiała się w związku z upadkiem feldmarszałka Apraksina w 1758 r. (s. 66, przypis 7), czy jako *dossier* zdania, że przedłożona przez zbuntowany polski sejm w 1792 r. propozycja tronu dla wielkiego księcia Konstantego została przez imperatorkę odrzucona (s. 506, przypis 11 — ta metoda dokumentacji dotyczy bowiem całej książki). Wszystko to są sprawy dobrze w literaturze znane. Wreszcie po co podawać sygnaturę archiwalną manifestu Katarzyny II na temat okoliczności zgonu Iwana VI, czy odwoływać się do rękopiśmiennej wersji wspomnień tejże władczyni o tym, że jej rodzice woleliby mieć zamiast niej syna, skoro zarówno ów manifest, jak ta partia pamiętników zostały opublikowane (s. 76, przypis 13 i s. 59, przypis 1)? Na temat propagandowych celów wielokrotnego przeredagowywania przez Katarzynę II własnych wspomnień istnieje zresztą spora literatura, którą Carrère d’Encausse traktuje *per non est*³.

Zarzut dokumentowania źródłami faktów dobrze znanych z literatury można też odnieść do odwołań do wydawnictw źródłowych. Tym razem jako przykład posłużą odesłania do „Sbornika Imperatorskogo Russkogo Istoriceskogo Obszczestwa” (dalej: SIRIO) w skali całej recenzowanej książki. W bibliografii zaznaczono, że edycja liczy 148 tomów, w przypisach odwołano się jednak tylko do ośmiu z nich. Odesłania dotyczą źródeł na temat stosunków Rosji z Turcją w latach 1768–1771, a więc spraw znanych z literatury historycznej (s. 156, przypis 31; s. 160–161, przypis 34; s. 165, przypis 37, s. 418–419, przypis 10), podręcznikowych informacji o zniesieniu na Ukrainie hetmanatu i o Pugaczowie, banalnej wzmianki o księżnej Tarakanowej (s. 384, przypis 10; s. 207, przypis 12; s. 219, przypis 24). W innym przypisie autorka odwołuje się do planu aneksji ziem polskich Zachara Czernyszewa, ale obok bardzo nieścislego zreferowania samego planu (aneksyjne apetyty Rosjan zostały w jej relacji zredukowane), podaje błędną stronę w SIRIO t. LI (jest s. 507, na której są zupełnie inne kwestie, winno być s. 8–10). Cała rzecz jest w literaturze znana

³ Tę kwestię wielokrotnie sygnalizuje we wspomnianej wyżej pracy C. S c h a r f (op. cit., s. 66), krytycznie omawiając także cel zapisu na temat żalu rodziców przyszłej imperatorki, że nie urodził im się syn.

od czasów ukazania się „Istorii Rossii” Siergieja S o ł o w j o w a (t. XXV), szczegółowo potem omówił ją w studium o polityce zagranicznej pierwszych lat panowania Katarzyny II Dmitrij C z e c z u l i n (1896), powrócił do niej obszernie we wspomnianej już pracy o pierwszym rozbiórce Kaplan (żadnej z tych pozycji nie ma w bibliografii). Inny przykład wskazujący na to, jak nieściśle oddaje Carrère d’Encausse treść powoływanych źródeł, dotyczy relacji Katarzyny II z katolikami. Autorka podnosi tolerancyjny rzekomo do nich stosunek Aleksego Michajłowicza i Piotra I (s. 307), po czym przechodzi do czasów swej bohaterki. *Durant ses premières années de règne, Catherine s’en tint à la neutralité de ses prédécesseurs. Si, en 1769, elle prit des dispositions lui conférant autorité sur les nominations d’ecclésiastiques et sur le contrôle des biens d’Eglise, ce fut par suite de conflits internes qui divisaient la communauté catholique. Les partages successifs de la Pologne feront entrer dans l’espace russe une très importante communauté catholique* (s. 308). W tym miejscu jest przypis, odsyłający do SIRIO (t. I, s. 478), a w nim do datowanego na 23 października 1779 listu Panina do ambasadora rosyjskiego w Polsce, Ottona Stackelberga. Zajrzałam do SIRIO, by sprawdzić, jakie to konflikty wewnętrzne wśród katolików z 1779 r., a więc z okresu po pierwszym rozbiórce, zmusiły imperatorową do rozszerzenia swej władzy nad Kościołem katolickim już w 1769 r., czyli przed rozbiorem. Otóż list Panina dotyczy sporu między kurią rzymską a mianowanym przez Katarzynę II biskupem Stanisławem Sistrzeńcewiczem, który nadużywając swej władzy duchownej, pozwolił na otwarcie nowicjatu jezuitów w Połocku. Konflikt, jaki wynikł z tej racji z papieżem, który ostro zaprotestował przeciw postępowaniu Sistrzeńcewicza, miał próbować załagodzić Stackelberg w rokowaniach z nuncjuszem Giovannim Archettim. List Panina (pisany po francusku, więc niestwarzający autorce problemów językowych) instruował Stackelberga na temat postępowania w tych negocjacjach. O całej tej głośniejszej sprawie pisze powoływany przez Carrère d’Encausse przy innej okazji Pierre Pierling, uwzględniający także SIRIO⁴. Dodajmy, że dalej za dowód bardzo pochwalanej przez autorkę tolerancji Katarzyny II służyło niepodporządkowanie się przez nią papieskiemu *breve*, kasującemu zakon jezuitów, i zmuszenie Rzymu do uznania najpierw stworzonego przez Petersburg katolickiego biskupstwa, następnie zaś arcybiskupstwa mohylewskiego i kolejnych nominacji na nie Sistrzeńcewicza (s. 308–310); w obu przypadkach miał to być dowód troski rosyjskiej władczyni o możliwość zaspokajania przez jej katolickich poddanych potrzeb religijnych. W tym właśnie miejscu mamy przypis do pracy Pierlinga (s. 309, przypis 17), który jednak nie miał złudzeń ani co do rzeczywistych motywów pozostawienia przez imperatorową jezuitów, ani co do skandalicznej moralnie postaci Sistrzeńcewicza, zawdzięczającego karierę skrajnie serwilistycznej postawie wobec Rosji i szkodzącego interesom Kościoła. O tym, że wspomniane posunięcia należy rozumieć jako tolerancję, inspirowaną troską o duchowe potrzeby poddanych, pouczała świat sama Katarzyna za pośrednictwem swego głównego propagandzisty, Fryderyka Melchiora Grimma. Nie jedyny to przypadek mylenia przez autorkę zadań historyka z rolą odtwórcy tez rosyjskiej propagandy. Jako inny przykład specyfiki warsztatu Carrère d’Encausse można podać fragment dotyczący okoliczności śmierci Piotra III. Autorka odsyła nas do opublikowanego listu Aleksieja Orłowa do Katarzyny II, gdzie podana została inna od oficjalnej wersja przyczyn zgonu eks-imperatora: *Alexis Orlow avança une autre version: celle d’une bataille d’ivrognes au cours de laquelle Pierre III fut*

⁴ P i e r l i n g, *La Russie et le Saint Siège*, t. V, Paris 1912, s. 95–105. Bardziej szczegółowo i krytycznie ujmuje rzecz M. L o r e t, *Kościół katolicki a Katarzyna II 1772–1784*, Kraków–Warszawa 1910, rozdziały V i VI.

*tué accidentellement*⁵. *Les recherches récentes ont montré que là était certainement la vérité et que Catherine n'avait donc pas ordonné qu'on la débarrassât de l'empereur destitué. N'empêche: sa disparition allait bien simplifier les débuts de son règne* (s. 52). Autorka nie zadała sobie trudu krytycznej oceny Orłowowskich rewelacji, nie wskazała też czytelnikowi, jakie to „najnowsze publikacje” potwierdziły wersję, zdejmującą z Katarzyny II odium inspiratorki morderstwa. A choć zwrot *n'empêche* sygnalizuje pewien dystans wobec wyników „najnowszych badań”, nie osłabia wrażenia apologetycznej tendencji w stosunku do tytułowej bohaterki.

W rozdziale poświęconym roli Katarzyny II w modernizacji systemu oświaty w Rosji, autorka — jak zwykle — akcentuje fatalną sytuację, jaką imperatorowa zastała w 1762 r. (dopiero na takim tle widać dokonania tytułowej bohaterki), podnosi wagę przykładu oświecania otoczenia przez poddanie dworu szczepieniom przeciw ospie (1768), wskazuje na pojedyncze inicjatywy (w zakresie kształcenia kobiet czy tworzenia zakładów dla sierot), ale nie wyjaśnia, dlaczego z zasadniczą reformą czekano do lat osiemdziesiątych, tj. do przybycia do Rosji Teodora Jankowicza (z którego w książce zrobiono Czecha, s. 361). Ta zwłoka przemawia na rzecz usilnie zwalczanej przez Carrère d'Encausse tezy, że występowanie w „Nakazie” z 1767 r. pewnych idei nie wiązało się z gotowością do ich faktycznej realizacji, lecz stanowiło instrument propagandy. Przypominając, że tworzenie w Rosji nowoczesnego systemu szkolnego oparto na wzorze austriackim, Carrère d'Encausse bardzo tylko ogólnie wyjaśnia, na czym polegała istota owej reformy, nie odwołuje się też do żadnych opracowań na jej temat. Można się domyślać, że przeszkodę stanowi język niemiecki, nic jednak nie tłumaczy faktu, że czytelnik recenzowanego dzieła nie dowiaduje się, iż kilkanaście lat przed wprowadzeniem reformy oświaty w Rosji reformę taką z dużym powodzeniem rozpoczęła w Polsce Komisja Edukacji Narodowej. A działo się to za wiedzą i zgodą Petersburga, o czym autorka mogła się dowiedzieć z podstawowego po dziś dzień opracowania Ambroise J o b e r t ' a, „La Commission d'Education Nationale en Pologne” (1941 — o książce tej głucho w bibliografii i przypisach). Wzmianka o polskich dokonaniach byłaby tym bardziej wskazana, że jednym z zadań rosyjskiej reformy szkolnej, jakie Carrère d'Encausse podnosi, było wypracowanie systemu, który zunifikowałby z Imperium terytoria zdobyte na Polsce dzięki rozbiorom (s. 362). O tym, że nie były to ziemie pozbawione szkół i że to właśnie z polskich doświadczeń czerpano wzór dla rosyjskiej reformy oświatowej w początkach wieku XIX, autorka, która tak często podkreśla fakt, że dokonania Katarzyny II utorowały drogę wielkim reformom z lat sześćdziesiątych XIX w., w tym wypadku czytelników nie poinformowała.

Wyrażając pogląd, że Katarzyna II była autentycznie przejęta ideami oświecenia, Carrère d'Encausse zdaje sobie sprawę, że ugruntowanej w nauce tezie o roli Voltaire'a, a w jeszcze większym stopniu Grimma jako propagandzistów rosyjskiej imperatorowej, nie jest w stanie przeciwstawić konkretów (s. 256, 259). Usiłuje zatem bronić swej bohaterki zapewniając, że niezależnie od interesów politycznych, z korespondencji i rozmów z filozofami czerpała ona podniety intelektualne i przyjemność obcowania z kulturą francuską. Koronnym na to dowodem ma być fakt, że mimo iż Diderot pozwalał sobie na krytykę jej posunięć podczas swego pobytu w Petersburgu, Katarzyna kilka razy w tygodniu zasiadywała go długimi rozmowami w swoim gabinecie. *L'aide materielle qu'elle apporta à Dide-*

⁵ W tym miejscu znajduje się jedyny przypis do cytowanego akapitu, odsyłający do tytułu i stron dzieła, w którym opublikowano list Orłowa.

rot eût suffi à assurer sa réputation „d’ami des philosophes” — pisze Carrère d’Encausse. — *Rien ne lui imposait de passer plusieurs heures avec lui chaque semaine, hors le désir qu’il répondît à toutes ses curiosités et le plaisir d’évoluer dans la langue française, dans l’univers culturel français, de confronter sa Russie attardée aux perspectives d’un développement* — — *selon le modèle français* (s. 265). Tym domysłem na temat rzekomych motywacji Katarzyny (szczyt aspiracji kulturalnych stanowi w nich oczywiście kultura francuska, choć w kręgu oświeconych była to już także epoka wzoru angielskiego), których Carrère d’Encausse nie jest w stanie poświadczyć źródłowo, można przeciwstawić dwie obiekcje. Po pierwsze należy spytać, dlaczego to czas poświęcany na rozmowy z Diderotem, skoro jako jedyny z zapraszanych zdecydował się do Rosji przyjechać, nie mógł być traktowany równie instrumentalnie, jak rozgłosnie udzielane filozofom wsparcie materialne? Owe konwersacje stanowiły wszak bardzo przekonujący argument, że na rosyjskim tronie zasiada władczyni prawdziwie oświecona. Z drugiej strony trzeba pamiętać o ryzyku, jakie niesłoby niedość spektakularne honorowanie drażliwego na swoim punkcie filozofa; jego uraza groziłaby utratą tych propagandowych efektów, które w związku z wizytą Diderota w Petersburgu Katarzyna sobie obiecywała. Odrzucając zakorzenione w historiografii oceny krytyczne i ferując w ich miejsce bez dostatecznej podstawy źródłowej nieuzasadnione pochwały swej bohaterki, Carrère d’Encausse po raz kolejny daje wyraz tendencji apologetycznej. Do tego wątku należy także zbyt łatwe uznanie, że ostre rozprawienie się rosyjskiej władczyni z Nowikowem i Radiszczewem nie dowodziło nieszczerości oraz instrumentalnego traktowania głoszonych wcześniej pochwał dla idei filozofów, lecz wynikało z faktu, że ich publikacje przypadły na lata rewolucji francuskiej, do której Katarzyna była nastawiona zdecydowanie wrogo; w jej przekonaniu dzieła Radiszczewa i Nowikowa idee tej rewolucji uosabiały (s. 541, 549). *Dans un contexte plus paisible* — pisze Carrère d’Encausse w odniesieniu do pracy Radiszczewa — *Catherine eût peut-être raisonné plus sereinement* (s. 549). Nie jest to rozumowanie mające walor argumentacji naukowej. Równie desperacka wydaje się inna próba obrony tytułowej bohaterki w tej sprawie, podjęta w zakończeniu książki: *Si on lui [Katarzynie] a tant reproché les condamnations de Radiszczew et de Novikov, c’est bien parce que l’usage de la force et de la repression ne faisait pas partie de son système de pouvoir* (s. 589). Czyżby? Czy autorka zapomniała o sposobie forsowania w Polsce kwestii dysydenckiej i o rozbiorach? Do tego zapoznawania w recenzowanym dziele różnych poczynań Katarzyny II przyjdzie jeszcze wracać.

Jako jeden z najważniejszych dowodów istotnego wkładu imperatorowej w modernizację imperium rosyjskiego przytacza się zazwyczaj trzy wielkie reformy: administracyjną (ukaz o guberniach, 1775), dotyczącą miast i mieszczaństwa (1785) oraz odnoszącą się do szlachty (1785). Podnosząc słusznie te dokonania, a nawet dostrzegając niektóre ich niedostatki (np. niepełny trójpodział władz i przewagę władzy wykonawczej, s. 331, 333), Carrère d’Encausse, podobnie jak wielokrotnie wcześniej, zwłaszcza w rozdziale poświęconym „Nakazowi” z 1767 r., także i tutaj usprawiedliwia Katarzynę z zachowania niewoli chłopów: imperatorowa, choć o sprawie myślała (dowodem „Nakaz”), nie mogła usunąć zakorzenionego zła, bo nie dojrzało do tego społeczeństwo (s. 335, 346)⁶. Ogólny sąd o reformach wypada jednak bardzo pozytywnie: *Les réformes mûries et décidées au cours de cet-*

⁶ *C’est l’amour des Lumières qui, chez Catherine, inspirait ses projets des réformes pour son pays* — kaže autorka wierzyć swym czytelnikom w podsumowaniu rozdziału o „Nakazie” — *Mais la Russie en 1762 était encore bien*

te période ont profondément modifié le mode de gouvernement et d'administration du pays — La plupart de ces innovations dessinent une Russie qui persistera jusqu'à la Révolution ou serviront de point de départ aux grandes réformes du XIX siècle. Autorka powtarza za rosyjskimi badaczami, że w porównaniu z Piotrem I, który dokonywał wielkich przemian wbrew społeczeństwu, Katarzyna II podejmowała je w porozumieniu z nim, *en conformité avec son inspiration initiale: l'esprit des Lumières*, zachowując przy tym wartościowe elementy rosyjskiej tradycji (s. 344–346). Zastanawiające, że tak wysoko oceniając inspirowane duchem oświecenia wysiłki modernizacyjne swej bohaterki, Carrère d'Encausse nie wspomniała, że w Polsce Katarzyna II działała w całkowicie odwrotnym kierunku — blokując reformy, które miały państwo zmodernizować i utrwalać byt tak przeciwnej duchowi oświecenia instytucji jak *liberum veto*. Nie jest prawdą, że autorka tych kroków nie dostrzega — wszak omawiając genezę zamachu stanu Gustawa III wskazuje podobieństwo między celami gwarancji rosyjskiej z 1768 r. w Polsce i utrzymywaniem paralizu państwa w Szwecji (s. 178), wie też, dlaczego Petersburg tak bronił weta i wolnej elekcji unicestwionych w 1791 r. (s. 498–499, 501). Zestawienie poczynań imperatorowej w Rosji i w Polsce w zakresie przemian ustrojowych czyniłoby jednak mniej przekonującą zarówno apologię modernizacyjnych działań tytułowej bohaterki, jak i zapewnienia o jej szczerym przejęciu się ideami oświecenia.

Rozpoczynając relację o polityce zagranicznej Katarzyny II, autorka recenzowanej książki stworzyła niezgodną z realiami wizję sytuacji wyjściowej. Młoda i pozornie niedoświadczona władczyni miała się jakoby znaleźć wśród monarchów, z których Fryderyk II był Rosji głęboko wrogi, Maria Teresa przyjęła wstąpienie na tron Katarzyny z mieszanymi uczuciami, zaś Ludwik XV darzył Rosję pogardą i nie wierzył w utrzymanie się nowej imperatorowej przy władzy (s. 122–124). W rzeczywistości Rosja, która wyszła z wojny siedmioletniej dzięki zawarciu separatystycznego pokoju z Prusami, miała pozycję najsilniejszego mocarstwa we wschodniej części Europy, mocarstwa, o przymierze z którym zabiegały usilnie zarówno Prusy, jak i Austria. Dla Fryderyka II, który tylko cudem uniknął katastrofy swego państwa, zdobycie i utrzymanie przychylności Rosji stanowiło imperatyw polityczny do końca życia. Maria Teresa i kanclerz Kaunitz mieli pełną świadomość, że bez rosyjskiego współdziałania Austria nie zdoła pokonać swego dziedzicznego pruskiego wroga. Tak rozumowano w Burgu od 1740 r., to myślenie legło u podstaw wypracowanego przez Kaunitza odwrócenia przymierzy w połowie lat pięćdziesiątych; zabiegi o powrót Rosji do przymierza z Austrią, a potem o trwanie tego aliansu będą też busolą polityki Wiednia przez całe panowanie Katarzyny II. Trzeba nadto przypomnieć, że wbrew temu, co utrzymuje Carrère d'Encausse, najważniejszym zadaniem, jakie stanęło przed rosyjską polityką zagraniczną już latem 1762 r., było nie trwanie w pokoju (s. 129), gdyż wyjście z koalicji zostało już dokonane przez Piotra III i Katarzyna II to zaakceptowała, lecz spodziewana rychło polska elekcja. To ona przesądziła wybór aliansu z Prusami (błędnie przez autorkę datowanego na rok 1763, s. 135), co oznaczało rozejście się Rosji z Austrią. Wszystko to są sprawy dobrze w literaturze znane, ale bez przypomnienia tej hierarchii Petersburga „systemu Panina” nie da się zrozumieć. I Carrère d'Encausse go nie rozumie, skoro jako zasadniczy motyw utworzenia systemu przyjmuje propagandowe oświadczenia Panina o potrzebie przeciwstawienia się przez Rosję sojuszowi Austrii i Francji, zmierz-

loin du monde des Lumières: c'est ce décalage qui rend compte des déconvenues de l'impératrice, et non, comme on l'a trop souvent écrit, la volonté cynique de se draper de la pensée des Lumières pour justifier son pouvoir (s. 119–120).

jącym do hamowania rosyjskiej ekspansji w Europie (s. 133–135: postawa Austrii była skutkiem rosyjskiego wyboru). Nie zostało też zrozumiane miejsce w tym systemie Polski, której sprawy w ogóle są dla autorki mało klarowne. Powtarza ona za rosyjskim historykiem Pietrem Stegniem, że Polska zajmowała w przewidywanym przez Panina związku państw „miejsce szczególne”, bo jako sojusznik miała Rosji zastąpić Austrię; dlatego przewidziano dokonanie w Rzeczypospolitej pewnych reform gospodarczych i administracyjnych (s. 134). W rzeczywistości rzekoma rosyjska zgoda na reformy nie wyszła poza luźne dywagacje na ten temat Panina wobec posła pruskiego Wiktora Solmsa we wrześniu i październiku 1764 r. (szczerłość tych dywagacji jest zresztą mocno wątpliwa), a myśl o sojuszu została zarzucona na początku 1765 r. Trzeba nadto przypomnieć, że instrukcja, przygotowana przez Panina w listopadzie 1764 r. w związku z polskim sejmem koronacyjnym i prośbą Stanisława Augusta o zgodę na przeprowadzenie na nim reform, zdecydowanie zakazywała jakichkolwiek przemian.

W opisie „systemu północnego” Panina, jaki przedstawiła Carrère d’Encausse (ulegając mocno przesadnej wizji tego „systemu”, będącego w dużej mierze tworem historiografii), nie odpowiada realiom twierdzenie, że to nie Prusy, lecz Anglia miała być najważniejszym sojusznikiem Rosji; nie jest też prawdą, że nie pozwoliła tych zamysłów zrealizować rezerwa Londynu, obawiającego się zbytniego wzrostu potęgi Petersburga (s. 135, 399). Z literatury wiemy, że Anglia bardzo zabiegała o przymierze z Rosją, ta zaś stawiała warunki. Jednym z nich była partycypacja Wielkiej Brytanii w kosztach polskiej elekcji, innym — zobowiązania Londynu na rzecz Petersburga w wypadku wojny rosyjsko-tureckiej. To z powodu niegotowości Anglii do świadczeń na rzecz imperium w tych regionach, których nie traktowała jako strefy swych bezpośrednich interesów, Katarzyna II odrzuciła angielskie propozycje przymierza, godząc się jedynie na traktat handlowy. Ale i ten układ Londyn musiał z góry opłacić, współfinansując przywracanie rosyjskiej hegemonii w Szwecji w latach 1765–1766. To wprzęganie beneficjentów układów z Rosją w służbę jej interesów (które, prócz Anglii, wspierały nad Melarem Prusy i Dania — autorka nie wspomina, że państwa te zobowiązały się do tego już w traktatach z Rosją z 1764 i 1765 r., odwołuje się jedynie do tego rodzaju klauzul w traktatach z roku 1769, s. 181), z niuansami ukazał Michael F. Metcalf („Russia, England and Swedish Party Politics 1762–1766”, Stockholm–Totowa 1977 — w recenzowanej książce nie ma wzmianki o tej pracy). A choć ci politycy szwedzcy, którzy próbowali wyzwolić swój kraj z zależności od Rosji, wsparcia szukali we Francji, Carrère d’Encausse zdecydowanie przecenia rolę tej ostatniej jako liczącego się w Petersburgu oponenta, tym bardziej zaś przesadza, gdy twierdzi, że *si Catherine opte pour le système du Nord, ce n’est guère par affection pour Frédéric II, dont elle se méfie, mais du fait de l’attitude mi-méprisante, mi-hostile adoptée par le souverain français à son égard et plus encore envers son pays* (s. 136). Twierdzenie, że to wyraźnie słabnąca Francja (wojna siedmioletnia dostarczyła wielu dowodów tej słabości) rozstrzygała o wyborze Katarzyny II, świadczy o całkowitym wypaczeniu perspektywy. Co miał do zaferowania Ludwik XV wschodniej potędze, o której sojusz dobijały się oba mocarstwa niemieckie, z góry uznając konieczność pogodzenia się z wolą Katarzyny II w sprawie polskiego tronu? Teza, że imperatorowa wybrała alians z Berlinem dlatego, że Wersal nie wyrażał dostatecznej gotowości do uwzględniania rosyjskich aspiracji, świadczy nadto zarówno o zapoznaniu literatury (choćby tej, cytowanej w przypisie 2), jak figurujących w bibliografii edycji źródłowych, zwłaszcza zawierających wykład celów i zadań rosyjskiej polityki to-

mów SIRIO (t. XLVIII i LI dla lat 1762–1764, t. XX i XXII — korespondencja Katarzyny II z Fryderykiem II i relacje Solmsa z tychże lat)⁷.

Prawie wszystko, co pisze autorka o Polsce, wymagałoby obszernych sprostowań. W wersji Carrère d'Encausse Rosja od zawsze jakoby miała zajmować się „kwestią polską”, a rzekomo od początku XVII w. Polska była areną walki o wpływy wielu państw europejskich. Wprawdzie od roku 1654, gdy Ukraina została przyłączona do Rosji, *la puissance polonaise avait cessé d'inquiéter Pétersbourg* [sic! — ZZ], ale przed władcami Rosji wyrósł nowy problem: *Ils éprouaient un vif sentiment de frustration à la pensée qu'une partie de l'Ukraine était restée sous autorité polonaise, de même que la Bielorussie*. Piotr I i jego następcy próbowali wprawdzie włączyć te ziemie do swego państwa, ale obawiali się — tłumaczy autorka — reakcji Europy. Rozbiory były bez wątpienia wydarzeniem bez precedensu *dans l'histoire de l'Europe civilisée*, ale ich źródła tkwiły w panującej w Polsce anarchii. U jej genezy leżała unia Królestwa Polskiego z Wielkim Księstwem Litewskim. Zrodziła ona państwo o tak sprzecznych wewnętrznie interesach, że żadne reformy nie były możliwe. Elekcyjność monarchii i *liberum veto* sprawiły, że dwunastomilionowy kraj *n'avait ni pouvoir central, ni finances centrales et devait se reposer sur une armée d'à peine douze mille hommes*. Pozbawiony władzy król, zrywane sejmy i sejmiki dopełniały obrazu degrengolady (s. 141–142). Tak zdezorganizowane państwo utrzymywało się (autorka sądzi, jak widać, że od połowy XVI w.) jedynie dzięki wzajemnej zawiści mocarstw. To spojrzenie na Polskę nie jest nowe — znamy je z wywodów Nikołaja U s t r i a ł o w a, Sołowjowa, Nikołaja K o s t o m a r o w a, Dmitrija I ł o w a j s k i e g o i innych historyków rosyjskiego imperium, uzasadniających tymi fałszami konieczność uzdrowienia stosunków międzynarodowych w Europie przez rozbiór Rzeczypospolitej⁸. Carrère d'Encausse nie dorównuje im wiedzą, skoro przypisując dopiero Piotrowi III porozumienie z Fryderykiem II w sprawie zachowania w Polsce *liberum veto*, niedopuszczenia do reform i zagrozenia drogi do tronu synom Augusta III, nie wie, że nieratyfikowany traktat przymierza z 1762 r. był siódmym z kolei prusko–rosyjskim układem o takim charakterze (1720, 1726, 1729, 1730, 1740, 1743); nie zdaje sobie sprawy, że Kurlandia nie dopiero od 1737 r. była całkowicie zależna od Rosji; mniema, że polscy innowiercy uzyskali prawa polityczne w 1718 r., z czasem jednak te prerogatywy uległy naruszeniu (o konfederacji warszawskiej i polskiej tolerancji milczy); nie wie, że od 1730 r. w rosyjsko–pruskich traktatach przymierza figurowały stypulacje o wsparciu dysunitów i dysydemtów w staraniach o przywrócenie im dawnych praw (s. 142–143). Poważnym błędem jest uczynienie z Katarzyny II promotorki polskich reform: *Et elle se fit l'avocat de quelques réformes, certes, limitées, mais souhaitées par son candidat: avant tout, la suppression du liberum veto. Avant même l'élection, une connivence se faisait ainsi jour entre le futur roi et ses protecteurs, Catherine et Panine* (s. 147). Ta teza dowodzi, że Carrère d'Encausse nie zna obejmującego akta z lat 1763–1764 tomu SIRIO

⁷ Na temat stosunków międzynarodowych warto zasygnalizować ważne dzieło H. M. S c o t t a , *The Emergence of the Eastern Powers, 1756–1775*, Cambridge 2001, które wyszło zbyt późno, by autorka mogła je wykorzystać (choć rosyjskie prace z 2001 r. spożytkowała).

⁸ N. G. U s t r i a ł o w , *Istorija carstwowanija Pietra Wielikogo* t. I–IV, S. Peterburg 1858–1864; idem, *Ruskaja istorija* t. I–V, S. Peterburg 1837–1841; S. M. S o ł o w j o w , *Istorija padienija Polszy*, Moskwa 1863; idem, *Istorija Rosii s drieniejszych wriemion* t. I–XXIX, Moskwa 1851–1879; N. I. K o s t o m a r o w , *Poslednije gody Rieczipospolitaj*, S. Peterburg 1869; D. I. I ł o w a j s k i j , *Grodnienskiej sejm 1793 g.*, Moskwa 1870; idem, *Istorija Rossii* t. I–V, Moskwa 1876–1905.

(t. LI — ten z planem Czernyszewa), gdzie niedopuszczenie do likwidacji *liberum veto* wielokrotnie figuruje w instrukcjach dla posłów rosyjskich w Polsce.

Relację o konflikcie polsko–rosyjskim w latach 1764–1768 (autorka zdaje sobie sprawę, że podjęcie sprawy dysydenckiej było dla Katarzyny i Fryderyka II tylko instrumentem rozgrywki przeciw reformatorskim poczynaniom króla, s. 143, 147) i wybuchu konfederacji barskiej (oceniaanej za pamiętnikami Dumourieza bez cienia ich krytyki), Carrère d'Encausse zamyka zapowiedzią rozbioru: *Une note de Panin à l'impératrice consacrée à la confédération, rend compte de l'exaspération russe devant l'incapacité du roi à opter pour une position claire sur les „disidents”, la confédération, la fidélité due à la Russie. Tout annonce une réaction* (s. 153). W przypisie do tego fragmentu znajduje się sygnatura z AWPRI, stanowiąca kolejny przykład pozornego wykorzystania archiwaliów zważywszy, że zarówno rosyjskie pretensje do króla za odmowę spełnienia żądań Katarzyny w sprawie dysydenckiej, jak za oględne postępowanie ze zbuntowanym narodem, to fakty dobrze znane z literatury. Tu zostały one ujęte bez dystansu wobec stanowiska Petersburga, podobnie jak solidarnie z interesami rosyjskimi przedstawiono wykład wydarzeń w wojnie wschodniej (s. 154–167). Zamyka go stwierdzenie, że z uwagi na wrogi stosunek do rosyjskich sukcesów Austrii i dwuznaczne zachowanie Prus, a więc na izolację Rosji, Panin i Katarzyna zrozumieli konieczność szybkiego zawarcia pokoju (s. 167–168); te podręcznikowe rewelacje znów opatrzone przypisem z sygnaturą archiwalną. *C'est ainsi que, pour compenser les victoires sur la Porte, va resurgir la question polonaise*, spointowała rzecz Carrère d'Encausse, rzucając na takie tło kategorię ocenę, że winę za rozbiór Polski ponoszą Austria i Prusy. W przypadku tych ostatnich autorka odwołała się do werdyktu Kazimierza Waleyskiego o („Le roman d'une impératrice. Catherine II de Russie”, 1892), tak jakby miał on jakikolwiek walor naukowy, po czym na dowód niewinności Rosji przypomniała odrzucenie przez nią projektu rzekomego hrabiego Lynara w 1769 r.⁹ Relacja o rozmowach władców Prus i Austrii w Nysie i Nowym Mieście, austriackie aneksje Spisza i podgórszych starostw, wreszcie argument Fryderyka II, że jeśli zdobycz na Polsce nie załagodzi aspiracji zdobywczych Józefa II, Rosję czeka konflikt z cesarzem, miały skłonić Katarzynę — wbrew jej intencjom — do przystania na rozbiór w czerwcu 1771 r. (s. 168–169).

Mamy więc wykład genezy rozbioru, od dawna zakorzeniony w rosyjskiej historiografii, zubożony w stosunku do niej o tyle, że autorka nie wspomniała o roszczeniach Petersburga do Mołdawii i Wołoszczyzny, na które nie chciał pozwolić Wiedeń. Rosja nie ponosi w tej wersji odpowiedzialności za podział, bo na okrojenie Polski się nie zgadzała, została jednak do tego zmuszona. Znamienne, że Carrère d'Encausse — podobnie jak rosyjska historiografia — nie powiązała z tym „przymusem” aneksyjnych apetytów Petersburga ujawnionych w planie Czernyszewa, dotyczącym tych dokładnie ziem, które w 1772 r. Rosja zagarnęła, choć na końcu książki zauważyła tę zbieżność (s. 522).

Na tym nie wyczerpuje się jednak tożsamość argumentów recenzowanej pracy i historiografii rosyjskiej. Wymieniając terytoria i podając liczbę zagarniętej przez rozbiorców

⁹ W odnoszącym się do tego przypisie (s. 168, przyp. 40) znów brak troski o naukową rzetelność. Jako dowód, że Panin nie chciał rozbioru Polski, zacytowano tam fragment listu Solmsa do Fryderyka II z 17 stycznia 1769 (*La conservation de la Pologne semble lui tenir à coeur*), nie informując, skąd ten cytat zaczerpnięto. Otóż chodzi o list nie z 17 stycznia 1769, a z 17 lutego, który w edycji raportów Solmsa brzmi jednak inaczej: *De plus, la conservation de cette république semble tenir réellement à coeur à la cour d'ici*, SIRIO, t. XXII, s. 210 (toż we Fryderyka II *Politische Correspondenz* t. XXVIII, Berlin 1903, s. 160). Opinia Solmsa odnosi się więc nie tylko do Pana. O liście z 17 lutego 1769 wspomina zresztą A. Sorel, op. cit., Paris 1902, s. 46.

ludności, Carrère d'Encausse uznała, iż *la part du lion* przypadła Austrii, zaś Katarzyna II wzięła sobie część *relativement modérée*. Co jednak najważniejsze, *les territoires ainsi acquis par elle avaient, il faut le souligner, été siens par le passé avant de lui être confisqués par la Lituanie* (s. 169–170). Znow więc mamy odgrzanie starej i wciąż obowiązującej w rosyjskiej historiografii tezy, że — w przeciwieństwie do Prus i Austrii — Rosja nie sięgnęła po cudze, lecz tylko odebrała swoje.

Definitywny upadek „systemu północnego” autorka recenzowanej książki łączy z nieprzychylnym stanowiskiem Rosji wobec Anglii w okresie rewolucji amerykańskiej (s. 403), nie zdając sobie sprawy, że nowy układ rosyjskich sojuszy wynikał z wytyczonych państwu nowych celów. Z chwilą kiedy rozpoczęte w czasie bezkrólewia zadania w Polsce zostały zrealizowane, a więc po pacyfikacji rozbiorowej, celem tym stało się przejście schedy po słabnącym imperium osmańskim. I właśnie turecki kierunek ekspansji przesądził o sterowaniu Rosji ku przymierzu z Austrią, a więc rozluźnieniu sojuszu z Prusami. Tej hierarchii przesłanek rosyjskiej polityki autorka wydaje się nie rozumieć, jak zwykle przeceniając znaczenie czynnika francuskiego (s. 409–410), przypisując odejście Rosji od Prus i zbliżenie do Austrii słabości, okazanej przez Berlin w wojnie o sukcesję bawarską, wreszcie biorąc serio demonstrowane przez Katarzynę zachwyty nad Józefem II (s. 410–415).

Podobnie jak we wcześniejszych partiach książki, i tutaj przypisy do źródeł tylko pozorują ich wykorzystanie. Przykładem może służyć odesłanie czytelnika do 15 tomów wydawnictwa Martensa jako *dossier* zasad „zbrojnej neutralności”, dobrze znanych z literatury (s. 402, przypis 3), czy do listu Katarzyny II do Józefa II z 10 września 1782 we francuskim archiwum MSZ (a więc do kopii) dla poświadczenia istoty „projektu greckiego”, tak jakby list ten nie był opublikowany w sporządzonej przez Arnetha edycji korespondencji Katarzyny II i Józefa II i nie był omawiany w dziesiątkach opracowań.

Słabej orientacji autorki w wydarzeniach lat 1787–1792 dowodzi w recenzowanej książce m.in. motywowanie sojuszu Anglii, Prus i Holandii z czerwca 1788 r. wrogością Prus wobec projektu przymierza rosyjsko-polskiego, o którym Prusy dowiedziały się dopiero na przełomie sierpnia i września 1788 r. (s. 471), przyjęcie, że w swym planie wymiany Hertzberg zarezerwował dla Prus tereny na południe od Dunaju (*sic!* — s. 475), milczenie o pruskich przygotowaniach do wojny z Austrią i ultimatum, które doprowadziło do ugody w Reichenbach, a także utożsamienie tej ugody z lipca 1790 r. z pokojem w Sistowej z sierpnia 1791 r. (s. 477–479). Wręcz bajecznie wyglądają wymysły o magnackiej pozycji i królewskich planach Potiomkina w Polsce, snutych przezeń rzekomo w sprzeczności z interesem państwa rosyjskiego (s. 494–497, 501), obraz Sejmu Wielkiego, w którym aż do zamachu stanu w maju 1791 r. przyjaciele Rosji i przeciwnicy reform stanowili jakoby przytłaczającą większość (s. 502–503), nie odpowiada też prawdzie informacja, że gdyby Polacy wobec groźby rosyjskiej interwencji ustąpili i przywrócili ustrój w kształcie gwarantowanym przez Katarzynę, imperatorowa obiecywała im za to zdobytą na Turcji Mołdawię (s. 499). Zarówno niewiedzy, jak i powtarzania tez rosyjskiej propagandy z 1793 r. dowodzi traktowanie narzuconego wtedy Polsce przez Rosję traktatu przymierza, niweczącego podstawowe atrybuty suwerenności Rzeczypospolitej, jako aktu życzliwości Katarzyny II wobec Polski, wzorowanego rzekomo na projekcie wręczonym Katarzynie przez Stanisława Augusta w Kaniowie (s. 511, 524), czy — wcześniej — przypuszczenie, że Potiomkin mógł być współautorem owego „kaniowskiego” projektu (s. 458).

Przemilczając wcześniejsze inicjatywy pruskie, które miały skłonić Petersburg do powrotu na drogę sojuszu z Berlinem za cenę podziału Polski (1789–1790) i nie informując, że za takim rozwiązaniem opowiadały się już w 1789 r. również wpływowe osoby w Petersburgu (m.in. najbardziej zaufany z ministrów imperatorowej A. Bezborodko), Carrère d'Encausse wyeksponowała fakt, że wiosną 1791 r. — równoległe z rosnącymi naciskami Anglii i Prus na zawarcie przez Rosję pokoju na zasadzie *status quo* — dwulicowy Fryderyk Wilhelm II potajemnie proponował Petersburgowi ugodę kosztem Polski (s. 481–482). W recenzowanej książce nie znajdziemy jednak wiadomości, że Katarzyna II — namawiana do tego przez Potiomkina (o jego propruskiej opcji jest wzmianka, s. 485) — zdecydowała się ofertę pruską przyjąć, żądała tylko, by zwrócił się z nią oficjalnie sam Fryderyk Wilhelm II. Nie doszło do tego, ponieważ odpowiedź imperatorowej znalazła się w Berlinie zbyt późno — wtedy gdy z Anglii dotarł tam już tekst ultimatum dla Rosji (pokój na zasadzie *status quo* lub wojna), które Fryderyk Wilhelm II i Jerzy III mieli oficjalnie przekazać do Petersburga. W takiej sytuacji pruski monarcha nie mógł i nie chciał spełnić żądania imperatorowej.

Otrzymany dzięki wskazanym wyżej przemilczeniom obraz, w którym z rozbiorem kojarzą się tylko Fryderyk Wilhelm II i skonfliktowany z imperatorową Potiomkin, stanowi grunt dla postawienia po raz kolejny tezy, że Katarzyna II podziału Polski nie chciała, ale ze względu na pruski nacisk musiała nań przystać.

Pierwszy ślad uwzględnienia przez imperatorową rozwiązania rozbiorowego Carrère d'Encausse dostrzega dopiero w reskrypcie dla Potiomkina ze schyłku lipca 1791 r. Autorka podaje, że myśl o podziale pojawiła się tam *dans l'hypothèse d'une demande explicite de la Prusse*, choć dla tytułowej bohaterki taka opcja była *peu souhaitable* (s. 500). Jednak cytata z owego reskryptu zamieszczony w pracy L o r d a, do której recenzowana książka się odwołuje, wskazuje, że podane przez Carrère d'Encausse informacje nie wyczerpują stanowiska Katarzyny II: „Trudno jest teraz — pisała [imperatorowa do Potiomkina w owym reskrypcie] — przewidzieć, do czego ta polityka [interwencji w Polsce] doprowadzi, lecz jeśli z pomocą Wszechmogącego zostanie uwieńczona sukcesem, da nam wtedy dwojaką korzyść. Albo będziemy mogli obalić obecną konstytucję i przywrócić dawne polskie wolności, i w ten sposób zapewnimy naszemu imperium bezpieczeństwo po wsze czasy, lub też, jeśli król pruski okaże nieprzewycięzoną chciwość, będziemy zmuszeni — w celu skończenia raz na zawsze z kłopotami i zaburzeniami — zgodzić się na nowy rozbiór Polski na korzyść trzech sprzymierzonych mocarstw. Naszą korzyścią będzie rozszerzenie granic imperium, znaczne umocnienie jego bezpieczeństwa i pozyskanie nowych poddanych tej samej krwi i wiary co nasza. Z drugiej zaś strony Polska zostanie zredukowana do takich rozmiarów, że bez względu na to, jak silny będzie jej rząd, nie zdoła już zagrozić swoim sąsiadom, a będzie jedynie stanowić rodzaj bariery pomiędzy nimi”¹⁰. Z tego tekstu wynika, że stosunek Katarzyny II do idei rozbioru nie ograniczał się do niechęci, przeciwnie, widziała ona w tej opcji także aspekty dla Rosji korzystne. Znowżatam Carrère d'Encausse nie podała faktów, które utrudniałyby odciążenie imperatorowej z odpowiedzialności za podział Polski. Tę odpowiedzialność na dalszych stronach autorka przerzuca na Morko-

¹⁰ Cyt. za: R. H. L o r d, *Drugi rozbiór Polski*, Warszawa 1984, s. 141–142 (wyd. angielskie: *The Second Partition of Poland*, Cambridge 1915, s. 246–247). Tekst reskryptu jest od dawna opublikowany i odesłanie czytelników przez autorkę do wersji rękopiśmiennej jest znowż niepotrzebne — niczego nowego nie wnosi (s. 500, przyp. 6).

wa i Zubowa, których naciski miały skłonić wahającą się Katarzynę do interwencji zbrojnej (s. 503), przede wszystkim jednak na Austrię i Prusy, zręcznie prace do rozbioru (s. 504). Reszty dopełniła koniunktura stworzona przez rewolucję francuską, wiążąc Rosję latem 1792 r. przymierzem z Wiedniem (odnowienie sojuszu) i Berlinem, i ułatwiając Fryderykowi Wilhelmowi II żądanie rekompensaty w Polsce za interwencję nad Sekwaną. Choć Katarzyna nie chciała, musiała ulec tym żądaniom, tym bardziej że nawet tak bliscy jej politycy, jak Bezborodko opowiedzieli się za takim rozwiązaniem (s. 506–509). To znów półprawda, bo autorka nie ujawnia znanego skądinąd faktu — wielkich apetytów aneksyjnych rosyjskiej elity politycznej w odniesieniu do Polski.

O tym, że zamieszczone w recenzowanej książce oceny odwzorowują imperialną propagandę, świadczy także uzasadnienie trzeciego rozbioru: Carrère d'Encausse nie ukrywa inicjatywy Katarzyny II w całkowitej likwidacji polskiego państwa, ale tłumaczy ją szalejącym w Polsce jakobinizmem i ujawnioną podczas insurekcji wrogością Polaków wobec Rosji (s. 515–516, na s. 518 anachroniczne uznanie tekstu manifestu powstańczego Kościuszki za przejaw *d'un nationalisme extrême*). Charakteryzując terytoria, które Rosja zajęła w trzecim rozbiorze, Carrère d'Encausse konstatuje: *L'Empire — — récupérait des orthodoxes, mais avait évité d'inclure des Polonais dans ses frontières. Il atteignait ainsi la limite des pays gouvernés dans le passé par les descendants de Riourik. Le gouvernement russe légitima l'annexion de ces nouveaux territoires comme l'achèvement du rassemblement des terres de la Rous, „terres et cités qui ont autrefois appartenu à l'Etat russe, sont peuplées de nos nationaux (edinoplemenniki) et ont reçu la révélation de la foi chrétienne orthodoxe”*. W tym miejscu jest przypis do wydawnictwa „Połnoje Sobranije Zakonow” (s. 519). Dla ścisłości dodajmy, że wbrew sugestii cytowanych wyżej słów przytoczony przez Carrère d'Encausse tekst rosyjski pochodzi nie z 1795, a z 1793 r. i w stosunku do oryginału zawiera nieistotne dla ilustrowanej tezy, ale niezaznaczone wy kropkowaniem opuszczenie. Zwraca uwagę całkowity brak krytycyzmu autorki wobec rosyjskich enuncjacji, nie zauważyła ona nawet, że część dziedzictwa Ruryka przejęła Austria. Znów w miejsce historiografii zaaplikowano czytelnikowi imperialną propagandę z wizją „ziem zabranych” jako terenów, na których w XVIII w. nie było Polaków. Ten anachronizm należy zapewne wiązać z predylekcją autorki do historii najnowszej. Przypomnijmy, że zanim za zachętą i życzliwą pomocą wspomnianego wyżej rosyjskiego historyka Stegnija poświęciła się ona pracy nad Katarzyną II (dziękuje za to rosyjskiemu koledze w posłowniu, s. 645), zajmowała się dziejami Rosji w XX w. (tytuły jej politologicznych i historycznych dzieł z tego zakresu znajdują się na s. 2 recenzowanej książki)¹¹. W każdym razie odpowiedź na postawione w tytule rozdziału pytanie: *Partage de la Pologne ou rassemblement des terres de la Rous?* (s. 493) jest klarowna i współbrzmi z obowiązującą do dziś rosyjską wykładnią — w przeciwieństwie do grabieżców ziem polskich, Prus i Austrii, Rosja odebrała tylko to, co jej się należało.

Podsumujmy dotychczasowe rozważania: brak przypisów do znacznej większości tekstu, pominięcie wielu podstawowych opracowań i wydawnictw źródłowych, pozorowanie

¹¹ Trzy prace H. Carrère d'Encausse były tłumaczone na język polski: *Stalin. Państwo terroru*, przeł. J. Łęczycki, Warszawa 1983 (wydawnictwo „Krağ”; oryginał: *Staline. L'ordre par la terreur*, Paris 1979); *Spekane imperium*, Warszawa 1985 (wydawnictwo „Głos”; oryginał: *Empire éclaté. La révolte des nations en URSS*, Paris 1978); *Wielkie urągowsko. Bolszewicy i narody 1917–1930*, przeł. K. Kowalski, Warszawa 1989 i — już w obiegu oficjalnym — *Bolszewicy i narody czyli Wielkie urągowsko 1917–1930*, przeł. i wstęp K. Kowalski, posłowie S. Popowski, Warszawa 1992 (wydawnictwo „Most”; oryginał: *Le grand défi: Bolchevick et nations 1917–1930*, Paris 1987).

spożytkowania archiwaliów i źródeł wydanych, nierzetelna ich analiza, wreszcie liczne błędy — wszystko to skłania do wniosku, że recenzowana praca niewiele ma wspólnego z warsztatem naukowym, a ferując tezy nieodpowiadające aktualnemu stanowi badań, nie spełnia też warunków dzieła popularnonaukowego. Na każdym kroku widoczna jest apologetyczna tendencja w odniesieniu do tytułowej bohaterki; zwieńczenie tego nastawienia przynosi zakończenie (s. 581–593), nie wolne od kokietowania tyleż uproszczonymi, co prezentystycznymi ujęciami feministycznymi. *Par son esprit d'indépendance* — pisze Carrère d'Encausse o Katarzynie — *sa joie de vivre, le goût du bonheur qui lui fait rejeter toutes les convenances et mépriser les règles alors imposées aux femmes, elle est aussi l'incarnation du romantisme naissant. Elle a le courage d'aimer qui elle veut, de ne pas aimer son propre fils, de revendiquer par là le droit à satisfaire les élans du coeur en toute liberté. Cette modernité du personnage ne fut guère comprise, et explique pour une part la sévérité des jugements qu'inspira Catherine II* (s. 592). Przypomnijmy raz jeszcze, że owe *jugements opposés* autorka zgromadziła bardzo wybiórczo, pomijając podstawowe opracowania oraz wydawnictwa źródłowe i ułatwiając sobie dzięki temu ferowanie niepopartych źródłowo wniosków. Zazwyczaj są one zbieżne z bezkrytycznym powielaniem tez imperialnej rosyjskiej historiografii. Gdyby nie mylący sztafaż naukowy, można by uznać recenzowaną pracę za beletrystykę historyczną. Z uwagi na pozorowanie aparatu naukowego mamy raczej do czynienia z ignorancją w służbie propagandy.